

U progu wakacji – lektura o szkole

Czy pokolenie alpha powinno czytać „W pustyni i w puszczy” i wkuwać daty wydarzeń historycznych? Czy powinniśmy zżymać się, że dzieciaki i młodzież żyje w kulturze TikToka, otoczona technologiami z każdej strony? Najnowsza książka Jowity Michalskiej „Szkola w czasach AI” pobudza do myślenia o tym, czy i jak możemy programować przyszłość naszych dzieci w tak ekspresowo zmieniającym się świecie.

Agnieszka Danowska-Tomczyk

„Pomyśl o swoim życiu w 2010 roku. Jak ogromnie różniło się od tego dzisiaj. A to raptem 14 lat. Jeszcze nigdy świat nie rozwijał się w tak ekspresowym tempie pod względem postępu nauki i technologii” – zagaja na jednej z pierwszych stron „Szkoly w czasach AI” Jowita Michalska – wizjonerka edukacji przyszłości, założycielka Fundacji Digital University i przedstawicielka Singularity University w Polsce. W swojej najnowszej książce „Szkola w czasach AI” opisuje konieczność gruntownej transformacji systemu edukacji. Michalska, która od lat zajmuje się technologiczną edukacją, wskazuje na potrzebę dostosowania szkół do realiów XXI wieku, w których dominują nowoczesne technologie.

Autorka zaczyna od krytyki aktualnego systemu edukacji, który jej zdaniem nie odpowiada na potrzeby współczesnych dzieci i młodzieży. Opisuje go jako przestarzały, oparty na przymusie i zbyt dużej liczbie testów, co skutkuje niskim prestiżem zawodu nauczyciela oraz niskimi wynagrodzeniami. Michalska zwraca uwagę na to, że szkoły często nie przygotowują uczniów do wyzwań przyszłości, takich jak kreatywność, umiejętność adaptacji do zmian czy zdolność do eksperymentowania.

Jednym z kluczowych tematów poruszanych w książce są kompetencje przyszłości. Michalska podkreśla, że w nadchodzących dekadach najważniejsze będą umiejętności miękkie, takie jak kreatywność, adaptacyjność i zdolność do eksperymentowania. Zauważa jednak, że badania pokazują spadek poziomu kreatywności wśród dzieci i młodzieży między 10 a 15 rokiem życia, co wynika m.in. z lęku przed porażką. To paradoks, zważywszy na fakt, że eksperymentowanie i podejmowanie ryzyka są nieodłącznymi elementami kreatywności.

Centralnym punktem książki jest rola technologii w edukacji. Michalska przywołuje przykłady innowacyjnych praktyk z całego świata, które pokazują, jak technologia może wspierać proces nauczania. W Finlandii, na przykład, szkoły wprowadzają programowanie jako obowiązkowy przedmiot już od pierwszych klas szkoły podstawowej. Uczniowie uczą się logicznego myślenia i rozwiązywania problemów, co przygotowuje ich do pracy

w przyszłości z zaawansowanymi technologiami. W Singapurze z kolei, wykorzystuje się sztuczną inteligencję do tworzenia spersonalizowanych programów nauczania, które dostosowują się do indywidualnych potrzeb i tempa nauki każdego ucznia. Technologia pomaga identyfikować obszary, w których uczniowie potrzebują dodatkowej pomocy oraz dostarcza narzędzi do ich wsparcia.

Michalska zwraca również uwagę na zmieniające się role nauczycieli i uczniów w nowym systemie edukacji. Nauczyciele powinni stać się przewodnikami i mentorami, wspierającymi rozwój indywidualnych talentów i umiejętności uczniów, zamiast tylko przekazywać wiedzę. Uczniowie natomiast muszą być bardziej aktywni i odpowiedzialni za swoje uczenie się, co wymaga rozwinięcia u nich umiejętności samodzielnego myślenia i organizacji pracy.

Książka przedstawia również możliwe scenariusze przyszłości edukacji. Michalska podkreśla, że tempo zmian technologicznych i demograficznych jest tak szybkie, że system edukacji musi się do nich dostosować. Przyszłość edukacji to świat, w którym nauka nie kończy się na uzyskaniu dyplomu, ale trwa przez całe życie. To konieczność nieustannego doskonalenia umiejętności i adaptacji do nowych warunków. W nadchodzących latach kluczowe będą kompetencje związane z technologią, takie jak umiejętność programowania, analizy danych czy zarządzania informacją.

Autorka podkreśla, że szkoła przyszłości powinna być miejscem, które wspiera rozwój kreatywności, samodzielności i odpowiedzialności. Powinna kłaść nacisk na nauczanie myślenia krytycznego i rozwiązywania problemów, a także na umiejętności miękkie, takie jak komunikacja, współpraca i zarządzanie emocjami. W ten sposób uczniowie będą lepiej przygotowani do życia w świecie, który zmienia się szybciej niż kiedykolwiek wcześniej.

Książka „Szkoła w czasach AI” to inspirująca lektura, która skłania do refleksji nad przyszłością edukacji i jej rolą w przygotowywaniu młodych ludzi do życia w dynamicznie zmieniającym się świecie. Jowita Michalska pokazuje, że możliwe jest stworzenie systemu edukacji, który odpowiada na wyzwania przyszłości i wspiera rozwój pełnego potencjału każdego ucznia. Książka jest nie tylko źródłem wiedzy, ale również inspiracją do działania dla nauczycieli, rodziców i wszystkich zainteresowanych przyszłością edukacji.

Jowita Michalska, „Szkoła w czasach AI. Jak przygotować dzieci na wyzwania jutra”,

Wydawnictwo MT Biznes, Warszawa 2024.

Tradycyjnie mamy dla Państwa tę książkę jako nagrodę w naszej krzyżówce. Nagrodzimy trzy osoby. Zachęcamy do wypełniania diagramu i przesyłania hasła na panaceum@oil.lodz.pl

